

Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej

[Studio Filmów Rysunkowych](#) w Bielsku-Białej to wyjątkowe miejsce w którym narodziły się kultowe postacie z bajek na których wychowały się miliony Polaków w tym także i Ja ☐ Pamiętam jak w latach 90-tych jako dziecko oglądałem takie bajki jak: „Bolek i Lolek”, „Reksio”, „Pampalini łowca Zwierząt”, „Kangurek Hip-Hop”, „Porwanie Baltazara Gąbki”, „Podróże Kapitana Klipera” itp. To były piękne czasy ☐

Wtedy nie miałem świadomości kto, gdzie i w jaki sposób stworzył te bajki. Najważniejsze dla mnie było to, że zabierały mnie do innego świata, świata wyobraźni, gdzie w pewnym sensie mogłem utożsamiać się z tymi bohaterami i ich przygodami.

Minęło ponad 30 lat i życie stworzyło przede mną okazję do tego bym mógł odkryć tę tajemnicę. W ostatnim czasie udało mi się odwiedzić interaktywne [„Centrum Bajki i Animacji OKO”](#) w Bielsku-Białej, które zostało otwarte 24 maja 2024 roku. W miejscu tym znajduje się wystawa stała, która przedstawia nam historię studia oraz tego w jaki sposób powstały nasze ukochane bajki.







Historia kultowej wytwórni animacji

Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej to jedno z najstarszych i najbardziej zasłużonych studiów animacji w Polsce. Powstałe w 1947 roku studio szybko zdobyło sławę dzięki unikalnym produkcjom, które do dziś cieszą się popularnością wśród widzów w każdym wieku.

Początki Studia Filmów Rysunkowych

Początki studia związane są z grupą pasjonatów animacji, których celem było stworzenie produkcji na światowym poziomie artystycznym. Już w pierwszych latach istnienia studio zasłynęło ze współpracy z wybitnymi twórcami, takimi jak Władysław Nehrebecki czy Lechosław Marszałek, autorzy słynnych animacji jak „Bolek i Lolek” czy „Reksio”.

Najbardziej znane produkcje Studia Filmów Rysunkowych

Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej zasłynęło przede wszystkim takimi seriami jak:

- **Bolek i Lolek** – seria przygód dwóch chłopców, która zdobyła serca dzieci na całym świecie.
- **Reksio** – przyjazny pies, którego perypetie bawiły i edukowały najmłodszych widzów.
- **Porwanie Bałazara Gąbki** – humorystyczna i pełna przygód adaptacja książki Stanisława Pagaczewskiego.
- **Pampalini łowca Zwierząt** – opowieść o nieporadnym myśliwym, którego każda próba złapania zwierzaka kończyła się niepowodzeniem.
- **Kangurek Hip Hop** – przygody kangurka, który stara się zaprzyjaźnić z różnymi gatunkami zwierząt.

Produkcje te stały się ikonami polskiej animacji, docierając do milionów widzów zarówno w Polsce, jak i za granicą.

Znaczenie Studio Filmów Rysunkowych

Dzięki wysokiej jakości produkcjom oraz unikalnemu stylowi, Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej zdobyło liczne nagrody na międzynarodowych festiwalach filmowych, stając się istotnym elementem polskiej kultury i historii animacji.

Studio Filmów Rysunkowych dziś

Choć czasy się zmieniły, **Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej** nadal działa i rozwija się, łącząc klasyczne techniki animacji z nowoczesnymi rozwiązaniami cyfrowymi. Studio realizuje nowe projekty, edukuje młodych twórców oraz udostępnia swoje archiwa fanom animacji z całego świata.

Szlak Bajkowy – bajkowa wędrówka po Bielsku-Białej

Jeśli po zwiedzaniu Centrum chcesz pozostać w klimacie bajek – koniecznie wybierz się na **Szlak Bajkowy**. To wyjątkowa trasa turystyczna po Bielsku-Białej, wzdłuż której można spotkać pomniki ulubionych bohaterów animacji:

Bolek i Lolek z globusem

- **Lokalizacja:** ul. Mostowa, pomiędzy budynkami Galerii Sfera
- **Opis:** Pomnik przedstawia Bolka i Lolka z globusem, symbolizując ich podróże i przygody. Został odsłonięty w 2011 roku.

Smok Wawelski i Bartolini Bartłomiej

- **Lokalizacja:** ul. 11 Listopada, na wysokości placu Wojska Polskiego
- **Opis:** Rzeźba ukazuje Smoka Wawelskiego wraz z kucharzem Bartolinim Bartłomiejem oraz samochodem ekspedycji. Odsłonięcie miało miejsce 3 grudnia 2020 roku.

Reksio

- **Lokalizacja:** Przy fontannie pomiędzy ulicami 11 Listopada a Stojałowskiego
- **Opis:** Pomnik sympatycznego psa Reksia został odsłonięty w 2009 roku i cieszy się dużą popularnością wśród mieszkańców oraz turystów.

Don Pedro, szpieg z Krainy Deszczowców

- **Lokalizacja:** ul. 11 Listopada
- **Opis:** Rzeźba przedstawia Don Pedra, szpiega z Krainy Deszczowców, wraz z jego pomocnikiem Mypingiem. Odsłonięcie nastąpiło 22 września 2021 roku.

Pampalini z hipopotamem

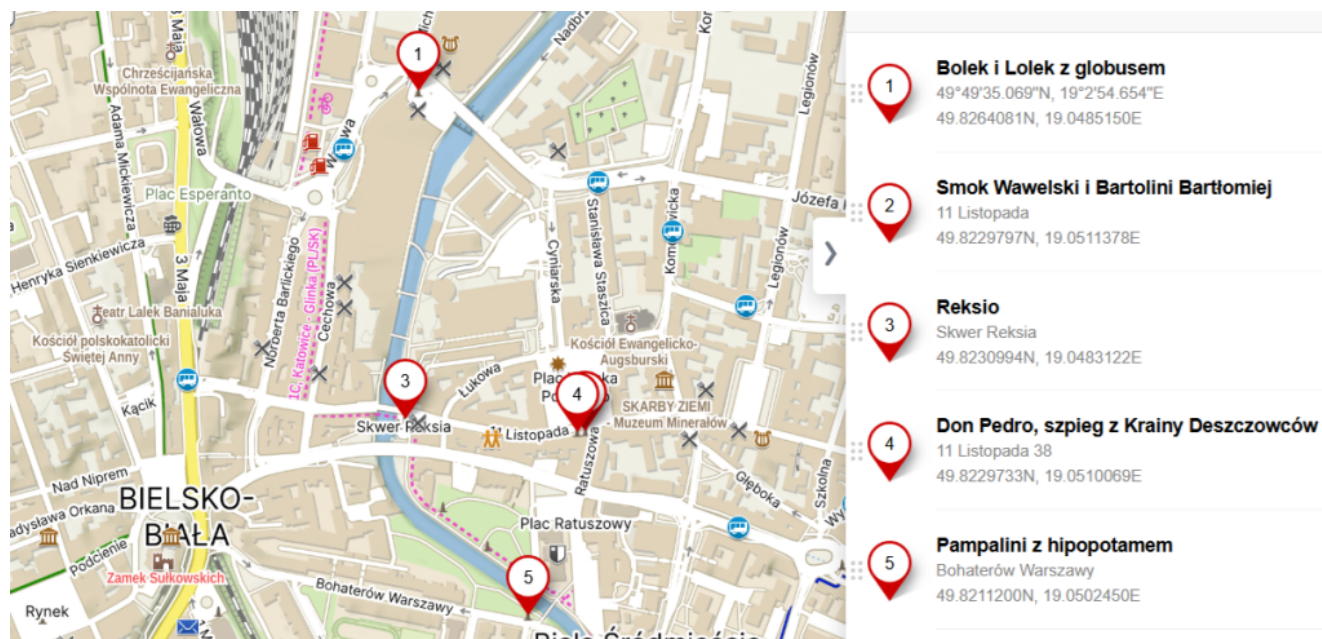
- **Lokalizacja:** Nad rzeką Białą, w pobliżu ratusza miejskiego
- **Opis:** Pomnik ukazuje Pampaliniego, łowcę zwierząt, w towarzystwie hipopotama. Został odsłonięty 5 grudnia 2019 roku.

Studio Filmów Rysunkowych (Willa Rotha)

Opis: Choć nie jest to pomnik, budynek Studia Filmów Rysunkowych stanowi istotny punkt na Szlaku Bajkowym, będąc miejscem narodzin wielu kultowych postaci polskiej animacji.

Lokalizacja: ul. Cieszyńska 24

Dla dzieci to świetna zabawa, a dla dorosłych – nostalgiczna podróż w przeszłość.



Zamieszkałem w Bajkowej Krainie :) Witaj Bielsko-Biała!

Zrobiłem to! Po 8 latach pracy i życia za granicą, znów zamieszkałem w Polsce ☐ Skąd taka decyzja?

Cofnijmy się trochę w czasie...

Jest lato 2016 roku, mieszkam sobie w małej miejscowości pod Warszawą, wynajmuję mały pokój w domku jednorodzinnym i pracuję niedaleko na jednym z magazynów logistycznych jako magazynier. Ot takie zwykłe życie. Nic specjalnego w nim się nie działo aż do momentu gdy zadzwonił do mnie kolega z propozycją wyjazdu zarobkowego do Czech. Dość długo nad tym się zastanawiałem, ale w końcu stwierdziłem, że to może być

fajna przygoda, a jak mi się nie będzie podobać to przecież zawsze mogę wrócić.

Czechy zauroczyły mnie jednak na tyle, że zostałem tam na okres 5 lat □ W tym czasie mieszkałem w miejscowości Mlada Boleslav położonej 50 km na płn.-wsch. od Pragi. W Pradze bywałem dość często, te miasto ma coś takiego w sobie, że chce się do niego wracać, natomiast to co bardziej przykuło moją uwagę to tereny wyżynne położone na północ od mojej miejscowości (Český ráj, Kokořínsko – Máchův, Národní park České Švýcarsko, Lužické hory, Jizerské hory, Krkonoše). To tam spędzałem większość swojego czasu i to tam rozbudziłem w sobie prawdziwą miłość i pasję do obcowania z przyrodą.

W 2021 roku z powodu pandemii i trudnej sytuacji ekonomicznej na rynku pracy opuściłem Czechy, ale los był łaskawy i stworzył mi kolejną możliwość bym mógł rozwijać dalej swoją pasję. Tak znalazłem się w Monachium w Niemczech gdzie spędziłem prawie 3 lata. W niedalekiej odległości na południe od Monachium znajdują się Alpy Bawarskie. Oczywiście to był kierunek w którym najczęściej udawałem się w wolnym czasie. W Alpach rozwinąłem swoje umiejętności i zdobyłem dużo cennego doświadczenia. Ale to co najbardziej sprawiło mi radość to moment w którym swoją pasją zacząłem dzielić się z innymi ludźmi. Moje najpiękniejsze wspomnienia to nie te w których zdobywałem samodzielnie trudne szczyty, ale te w których wraz ze znajomymi mogłem po prostu beztrudno wędrować przed siebie i dzielić się tą radością którą w sobie miałem. W tamtym czasie podjąłem decyzję, że skoro to co robię sprawia mi i ludziom w moim otoczeniu tyle radości to ja chcę tego więcej. I tak narodził się pomysł by wrócić do Polski i rozpocząć kolejną przygodę z [kursem na Przewodnika Beskidzkiego](#).

Na miejsce zamieszkania wybrałem Bielsko-Białą. Miasto z bardzo bogatą historią, które znajduje się u podnóża Beskidu Śląskiego i Beskidu Małego. Jest tutaj naprawdę mnóstwo przestrzeni do tego by czerpać radość z tego co natura dla nas stworzyła. Po za tym Bielsko-Biała to świetny punkt wypadowy w

każdym kierunku. Dzięki bardzo dobrze rozbudowanej infrastrukturze komunikacyjnej można bez problemu dostać się do takich miast jak Katowice czy Kraków oraz na granicę Polsko-Słowacką do Zwardonia czy granicę Polsko-Czeską do Cieszyna. Dopiero co się tu wprowadziłem i powoli zaczynam odkrywać to miejsce, ale już na starcie poczułem ogromną sympatię do tej przestrzeni. Jeśli znasz jakieś ciekawe miejsca w okolicy, historie albo chciałbyś kiedyś wybrać się na wspólny spacer po jakimś szlaku to śmiało pisz. Bardzo chętnie poznam ludzi z podobną energią i miłością do obcowania z przyrodą. Ahoj przygodo!

Ekspresem polarnym pod koło podbiegunowe (Helsinki – Rovaniemi)

Dziś opowiem wam o jednej z magicznych podróży, które odbyłem w ostatnim czasie. Zainspirowany bajką „[Ekspres polarny \(ang. The Polar Express, 2004\)](#)” w moim sercu pojawiło się pragnienie by doświadczyć podobnej przygody w realnym życiu i w taki oto sposób powstał w mojej głowie projekt wycieczki pod koło podbiegunowe, którą odbyłem na przełomie stycznia i lutego.

Swoją przygodę rozpocząłem w Helsinkach (stolica Finlandii). Do Helsinek można dostać się na różne sposoby w zależności od potrzeb, oczekiwań i zasobności portfela. Ja osobiście skorzystałem z oferty jednego z przewoźników autobusowych, który w połowie 2023 roku uruchomił [bezpośrednie połączenie z Polski do Finlandii](#) – opcja mało komfortowa, ale za to cena całkiem atrakcyjna. Całkowity koszt przejazdu z Warszawy do Helsinek wraz z przeprawą promową przez zatokę Fińską wyniósł

mnie tylko 250 PLN (ok. 55 EUR).



Helsinki (Finlandia)



Helsinki (Finlandia)

Helsinki przywitały mnie pięknym zimowym klimatem. Wpływając promem do portu widziałem ogromne tafle lodu obijające się o siebie. Poczułem przez chwilę jakbym już był za kołem podbiegunowym a to miał być dopiero początek tej niesamowitej podróży ☐

Dworzec kolejowy w Helsinkach

Po kilkugodzinnym spacerze po Helsinkach nadszedł czas by udać się na dworzec kolejowy. W oczekiwaniu na podstawienie pociągu miałem chwilkę, żeby móc nacieszyć swoje oczy tym magicznym miejscem. Dworzec jest przeogromny a perony tak długie, że stojąc na początku końca nie widać ☐



Helsinki Central Station



Helsinki Central Station

Na tablicy informacyjnej znalazłem numer swojego pociągu (**IC 273**) oraz tor na który zostanie podstawiony. Następnie udałem się w wyznaczone miejsce. Na peronie znajdowało się już mnóstwo ludzi. Nie dało się ukryć, że wszyscy czekający na ten pociąg byli niesamowicie podekscytowani. Przemieszczając się wzdłuż peronu słychać było wiele języków z różnych części świata. Oczywiście na peronie można było spotkać duże grupy dzieci, które jadąc pod koło podbiegunowe marzyły zapewne o tym by odwiedzić wioskę św. Mikołaja ☐ Ja co prawda dzieckiem już nie jestem, ale muszę przyznać że marzyłem o tym samym xD

Ekspres Polarny (IC 273 Rovaniemi)

Przed godziną 23 na stację wjechał pociąg z logiem św.

Mikołaja:) Wiecie... niejedni widząc ten pociąg powiedzieli by „Przecież to zwykły pociąg”, bo przecież „Życie to nie bajka”, serio? A czy znacie sentencje „Carpe diem” (Chwytaj dzień) ? Nikt z nas nie wie ile dni zostanie w prezencie od życia, dlatego uważam, że warto celebrować chwile, by pod koniec swojego życia móc stworzyć z nich bajkę. Dla mnie w tamtym czasie, na tym peronie, to była właśnie jedna z tych chwil:)



Nie wiem z ilu wagonów składał się cały pociąg, ale był naprawdę długi. O dziwo dość szybko odnalazłem ten właściwy, w którym znajdowała się moja kabina. Wszystkie wagony poza wagonem restauracyjnym mają 2 piętra. W kabinie sypialnej jest co prawda bardzo mało miejsca, ale moim zdaniem jest w niej wszystko co potrzeba, czyli: wygodne łóżka z kompletem czystej pościeli, komplet ręczników, mały stolik, kilka gniazdek elektrycznych oraz duże okno przez które możemy podziwiać piękne widoki na całej trasie □ W kabinach wyższej klasy znajduje się także prywatna toaleta oraz prysznic. Jedynym i głównym minusem jakie utkwiły w mojej pamięci to brak ciepłej wody. Nie wiem czy to jest standard czy tylko przypadek, ale mi zdarzyło się to 2-krotnie podróżując w obydwu kierunkach xD



Kabina sypialna



0 godz. 23:13 pociąg punktualnie z rozkładem jazdy ruszył ze stacji w Helsinkach. To niesamowite uczucie, gdy masz świadomość tego, że właśnie siedzisz w pociągu, który zmierza pod koło podbiegunowe □ Polecam każdemu, kto tak jak ja uwielbia przygody, zwłaszcza że naprawdę jak dobrze się pokombinuje to można zorganizować taką wycieczkę za przysłowiowe „grosze”. Jeśli miałbyś z tym problem, skontaktuj się ze mną, a ja ci chętnie pomogę □





Podróż pociągiem mija bardzo przyjemnie. Łóżka są bardzo wygodne, w kabinie cicho i ciepło. Idealne warunki do wypoczynku. Po drodze z Helsinek do Rovaniemi pociąg zatrzymuje się na 22 stacjach. Całkowity czas podróży wynosi 11 godz. 50 minut. W trakcie podróży za oknem można podziwiać piękne krajobrazy Finlandii. Na miejsce docelowe docieramy o godz.11:03. Stacja w Rovaniemi nie jest tak duża jak ta w Helsinkach, ale znajduje się na niej niewielki budynek dworcowy, w którym można zakupić bilety lub schronić się przed mrozem. Ahoj przygodo! ☐



Ekspres polarny IC 273



Dworzec kolejowy Rovaniemi



Rovaniemi

Przydatne Informacje:

Bilet na pociąg zakupiłem [na stronie internetowej fińskiego przewoźnika VR](#). Możesz również pobrać aplikację na telefon [VR Matkalla](#). W sprzedaży dostępne są bilety ze zwykłymi miejscami do siedzenia lub w wagonach sypialnych. Są też specjalne przedziały w wagonach sypialnych dla podróżujących z psem oznaczone dużą naklejką z psią łapką na drzwiach, w środku takiego przedziału znajduje się miska dla psa i butelka wody (taki przedział można zarezerwować podczas zakupu biletu na [stronie internetowej](#)). **Jeśli chcecie zaoszczędzić sporo pieniędzy polecam kupić bilet z 1-2 miesięcznym wyprzedzeniem, wtedy jego cena może być nawet 3-krotnie niższa niż podczas zakupu z kilkudniowym wyprzedzeniem. Mi osobiście udało się kupić bilet w wagonie sypialnym za 104 EUR w obydwie strony**

☐

A może tak na weekend do Szwecji?

Wielokrotnie byłem nad Morzem Bałtyckim i zawsze wpatrując się w niekończący horyzont, zastanawiało mnie co jest po drugiej stronie. Czy ktoś z was też tak miał?

W końcu nadszedł czas, aby zaspokoić swoją ciekawość ☐

Postanowiłem wybrać się w nocny rejs statkiem przez Morze Bałtyckie i spędzić jeden dzień w Szwecji. Stwierdziłem, że to będzie idealna propozycja wycieczki na weekend. Już sama możliwość przepłynięcia promem przez Bałtyk wydawała mi się niesamowitą przygodą, a oprócz tego mogłem również odwiedzić jeden z krajów Skandynawskich – Szwecję.

To co mnie pozytywnie zaskoczyło to dość niska cena takiej wycieczki. Jeśli ktoś mieszka w pobliżu Gdyni wystarczy, że skorzysta z oferty [STENA LINE „Dzień w Szwecji”](#). Taki bilet kosztuje 319 PLN i obejmuje 2 nocne przeprawy promem na trasie Gdynia PL – Karlskrona SWE i z powrotem. W tej cenie jest również wliczony nocleg w 2 os. kabinie, która jest naprawdę komfortowa i śpi się w niej lepiej niż w niejednym pokoju hotelowym. Jeśli ktoś ma daleko do Gdyni można również skorzystać z oferty FLIXBUSA, który 3.08.2023 uruchomił [połączenie N1202 z Krakowa do Oslo](#) i w cenę biletu jest również wliczony rejs promem do Szwecji. Możecie porównać te dwie oferty i wybrać opcję najlepszą dla siebie ☐

Ja swoją podróż rozpocząłem w Sopocie o godz. 18:20. Na Terminal promowy w Gdyni dojechałem o godz. 19:00. W tym miejscu udałem się na odprawę. Odprawa przebiega w bardzo prosty sposób. Należy podejść do kasy okazać dowód osobisty lub paszport i chwilę poczekać. Pani w okienku wyda nam bilet

który jednocześnie jest kluczem do naszej kabiny, następnie udajemy się na poczekalnię. Wejście na prom odbywa się przez tzw. „rękaw” lub autobusem bardzo podobnie jak jest to w przypadku podróży samolotem. Po wejściu na pokład udajemy się do swojej kabiny by pozostawić w niej bagaże.



Poczekalnia na terminalu promowym w Gdyni (PL)



Bilet na prom i jednocześnie klucz do kabiny



Jeden z wielu korytarzy z kabinami, na promie jest ich całkiem sporo xD



Nocleg w kabinie 2-os na promie, który otrzymujemy w cenie biletu



Gdy się zgubimy, warto spojrzeć na plan, by odnaleźć drogę do celu



Wypłynięcie z portu w Gdyni PL

O godzinie 21:00 Prom wyrusza z portu w Gdyni i rozpoczyna nocny rejs przez Morze Bałtyckie. Ja po pozostawieniu bagaży w kabinie udałem się od razu na górny pokład by podziwiać jak wypływamy z portu i oddalamy się powolutku od brzegu. Wiecie.. szum fal, lekki powiew wiatru, zapach morza i świadomość nowej przygody, kocham takie doświadczenia ☐

Gdy wypłyneliśmy już na pełne morze, udałem się na kolację do restauracji. Posiłki oferowane są w formie bufetu szwedzkiego, czyli kilka opcji do wyboru, nakładamy co chcemy na talerz i potem płacimy za wszystko przy kasie. Na promie płacimy w walucie Szwedzkiej (SEK) kartą lub gotówką. Jeśli ktoś chce przyoszczędzić, zawsze można wziąć własny prowiant na pokład. Na promie znajduje się wiele atrakcji, bary, restauracje, sale zabaw dla dzieci, sklep, automaty do gry itp. Ja po kolacji udaje się do swojej kabiny, bo chcę dobrze wypocząć przed kolejnym dniem, w którym czeka mnie wycieczka po Karlskronie.

0 godz. 6:00 rano w kabinie budzi nas piosenka „[Rod Stewart – Sailing](#)” ☐ Noc minęła bardzo przyjemnie, obawiałem się, że będzie trochę bujać i że nie będę mógł zasnąć, ale morze tej nocy było chyba bardzo spokojne, bo spało się rewelacyjnie xD

0 godz. 7:30 dobijamy do brzegu Szwecji i cumujemy w porcie w Karlskronie. Stąd udajemy się autobusem do centrum, które jest położone na wyspie **Trossö**.



Karlskrona leży na 33 wyspach archipelagu „Blekinge” na skalistym wybrzeżu Morza Bałtyckiego. Nazwa pochodzi od zestawienia imienia króla Karola XI i szwedzkiego słowa *krona* (Karlskrona – Korona Karola). W Karlskronie znajduje się również port Marynarki Wojennej, który jest wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO. – [źródło wikipedia](#)

Dzień w Karlskronie

Zwiedzanie Karlskrony rozpoczynam niedaleko dworca kolejowego. Stąd pociągami można dostać się np. do [Malmö](#) lub [Kopenhagi](#). W pobliżu dworca znajduje się sklep LIDL, gdzie można zaopatrzyć się tanio w prowiant na cały dzień. Ja skorzystałem z tej opcji ☐



Dworzec kolejowy Karlskrona



Dworzec kolejowy Karlskrona

Po małych zakupach udałem się drogą na południe. Po krótkiej chwili doszedłem do „**Hoglands park**”. Jest to przepiękny park miejski, którego nazwa została nadana na cześć króla Karola XIII, który dowodził flotą w bitwie pod Hogland. Park jest bardzo zadbany, wokół jest dużo zieleni, ławek, pięknych kwiatów i fontanna. To doskonałe miejsce na chwilę relaksu ☐



Hoglands Park



Na południe od **Hoglands park** zlokalizowany jest rynek główny „**Stortorget**”. Na rynku rano otwiera się targ na którym można kupić świeże warzywa. Znajduje się tam również Biuro Informacji Turystycznej. Rynek główny położony jest w samym środku wyspy **Trossö**, dlatego też jest idealnym punktem od którego można rozpocząć zwiedzanie i udać się z tego miejsca praktycznie w każdym kierunku. W centralnym punkcie rynku znajduje się pomnik króla Karola XI, który założył miasto.



Rynek Główny „Stortorget”



Pomnik Fiskargumman (żona rybaka)



plaża publiczna na wyspie Saltö

Co jeszcze warto zobaczyć na wyspie?

Wszystko zależy od tego co was interesuje. Jeśli chcielibyście poleżeć na piaszczystej plaży to możecie być trochę zawiedzeni. **Karlskrona** to miasto portowe i nie ma tu takich szerokich i piaszczystych plaż jak na polskim wybrzeżu. Co prawda znalazłem kilka zakątków gdzie było trochę piasku np. na wyspie **Saltö** i **Dragsö** ale są to raczej takie małe plaże, jakie można spotkać w Polsce np. nad jakimś jeziorem.

Ciekawe miejsca:

1. [Muzeum Marynarki Wojennej](#) – przedstawia historię szwedzkiej marynarki wojennej. Muzeum położone jest w malowniczym miejscu na wyspie Stumholmen

2. Fisktorget – dawny targ rybny
3. Stakholmen – to skalista wysepka znajdująca się w centrum miasta, chętnie odwiedzana przez turystów oraz lokalnych mieszkańców.
4. Spacer po Björkholmen – to miejsce gdzie znajdują się przepiękne kolorowe domki, w których kiedyś mieszkali pracownicy stoczni.

Karlskrona to małe urokliwe miasteczko, które idealnie nadaje się na jednodniową wycieczkę. Dla mnie osobiście wycieczka ta była niesamowitą przygodą do której również i ciebie gorąco zachęcam ☐